

Cena 25 gr

# Skaut

ilustrowany dwutygodnik harcerski

1863

20 STYCZNIA 1938  
TOM XXV NR 8

Na młodych ustach mieli słowa wiary,  
W oczach miłości słoneczne promienie,  
W broń najmocniejsze zakuwali czary  
I szli tak, patrząc w wolności jaśnienie.

A pyszne zbroje nie pętały ciała:  
Kontusze szare, koszul zgrzebnych płótno;  
Surma bojowa przed nimi nie grała,  
Ksiądz jeno pacierz mówił bardzo smutno.

Wśród bagna śnieżnych, ostępów bez końca,  
Szły im tygodnie na trudach niedoli;  
A grzał ich Boży blady promień słońca  
I myśl, by Matkę wydobyć z niewoli.

Jedni padali. Kule rwały życie,  
W szalonych mękach dusze biegły w dale;  
Orły ginęły w wiosennym rozkwicie,  
Ginęły cudnie w tym młodzieńczym szale.

A drudzy znowu poszli nędzni, w ranach  
Na śnieżne pola, sybirskie prajary,  
Wśród tej nadziei, że chociaż w kajdanach  
Ojczyźnie mogą dalej nieść ofiary.

Dzisiaj została starców garstka święta,  
Z sercem bijącym, jak wawelskie dzwony,  
Co chwile walki przeżywa, pamięta,  
Przyszłości wolnej snując zbożne plony.

Cześć Waszym duszom, co gorzały dumne  
W tę noc styczniową, dziwnie rozsrebrzoną,  
Kiedyście zwarci w trzy szare kolumny  
Zapałem zbrojni, w walkę szli szaloną.

Cześć dłoniom Waszym! napętniły one  
Przeznaczeń naszych niezbadane księgi,  
Złotą uwiły nad Polską koronę,  
Bramując przyszłość w promienie potęgi.



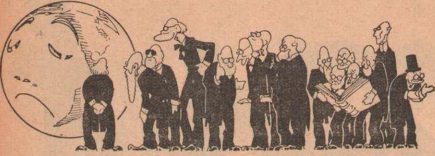
POD REDAKCJĄ  
WIKTORA FRANTZA  
wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca  
z wyjątkiem wakacji  
Redakcja i Administracja  
LWÓW, KURKOWA 12  
Telefon 294-04. P. K. O. 504.610  
Przekaz rozrachunkowy Nr 58  
Godziny urzędowe redakcji: w piątki od  
6—7, administracji: codziennie z wyjąt-  
kiem świąt od 8:30 do 19:30  
Redakcja rękopisów nie zwraca

Polsko...

Przyjdzie czas taki, że słoń-  
ce majowe Nad cmentarzyskiem  
twych najlepszych dzieci Snopem  
gorących promieni zaświeci —  
I krzew, dziś smutnie chylący  
swą głowę, Soków z męczeńskich  
zaczepnawszy kości, Zapłonie  
kwiatem przedziwnej piękności  
I wyda owoce zdrowe.

Olga Bilińska

Kasprowicz — „1863”.



przyszedł i ze spokojem przystąpił do budowy nowej, wielkiej Polski. (G.)

### RUMUNIA ROBI SIĘ GŁOSNA

po ostatnich wyborach w Rumunii, żadne stronnictwo nie zdobyło w parlamentu większości, która w myśl ordynacji rumuńskiej winna wynosić najmniej 40% głosów. Ponieważ w tej sytuacji żaden rząd prócz dyktatury przez władzę utrzymać się nie może — Rumunia zdaje się zdążyć ku temu. Król Karol II którego nie obce były tendencje totalitarne, co musiałoby być obserwowane chociażby na odcinku organizacji młodzieżowych, mianował premierem Gogę, przewodcę chrześcijańskich narodowców, który szeroko zarządził skierowanych przeciw zdem w myśl dewizy: „Rumunia dla Rumunów” zdaje się występować w ślady Hitlera.

### BILANS ROKU 1937 W POLSCE

Rok 1937 z punktu widzenia gospodarki narodowej jest rokiem wielkich osiągnięć na każdym odcinku naszej działalności.

Na terenie polityki międzynarodowej zasługuje na zanotowanie fakti, iż dzięki odpowiedniej polityce nasz rząd i nieprzejrzyste naszą się do nas odnosić z należytym szacunkiem bo 1. nie przekreślały współpracy z Ligą Narodów tak ulżyliśmy nasze sprawy, że z jej członkami i nieczłonkami utrzymujemy jak najlepsze stosunki dyplomatyczne.

2. Zasada nieinterwencji w sprawie hiszpańskiej umożliwia nam zaskarżenie sobie przyjaźni wszystkich państw.

3. Przy dobru stosunkach z Rzeszą Niemiecką zaczęliśmy tradycyjny sojus z Francją.

4. Ożywiona współpraca z Rumunią Jugoslawią i państwami bałtyckimi stwierdziła ważność Polski jako czynnika w kształtowaniu oblicza współczesnej Europy.

5. To że nie daliśmy się wciągnąć do żadnego z modnych „bloków ideologicznych” budzi zaufanie niejednego państwa gdyż ta samodzielność umożliwia nam współpracę ze wszystkimi ludźmi „dobrych woli”.

W ślad za sukcesami polityki zewnętrznej nastąpiło zrozumienie że nie wznajemy się i gadaniem ale intensywna praca możliwa się odzwierciedlać w tym, iż tak wzmocniła konsolidację społeczeństwa w walce o unarodowienie handlu i przemysłu, co pociągające za sobą zadosy fakt polepszenia kontynkury gospodarczej. Powstaje także Centralny Okręg Przemysłowy, który daje pracę dziesiątkom tysięcy ludzi uniemożliwiającemu od zagranicy (patrz poprzedni nr „Skautu”). W Sandomierskim tym dymią już setki kominów. Buduje się fabryki, zakłady przemysłowe, powstają nowe miasta i wsie. Tempo pracy jest imponujące; pobijamy wszelkie rekordy amerykańskie czy sowieckie.

W ciągu 3 lat Europy przysięł ośrodek przemysłowy, równy najlepiej zagospodarowanemu centrum wielkiej produkcji w Belgii, Niemczech, Anglii czy Francji.

Również wydanie zmniejszyło się bezrobocie i tysiąc ludzi znajdując pracę dalo rodzinom normalne warunki życia.

Obok tych poiągnięć, aktualną jest sprawa znalezienia nowych terenów emi-

grujących dla najbliższej narodowych. Nie dawno niedawno raporty komisji madagaskarskiej rokują duże nadzieje na przyszłość i zdają się zapowiadać rozwiązanie przy najmniej części kwestii po linii obydwu niekorzystnych bilans pracy w r. 1937 mamy prawo patrzeć jasno w



### WESOLOCHY ŚWIAT! SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

(HAP) W roku bieżącym, ustalonym już zwyciężym, Związek Harctwa Polskiego otrzymał od bratnich organizacji skautowskich szereg życzeń świątecznych i noworocznych.

W inn. życzenia takie nadeszła: tworca skautingu gen. R. Baden - Powell, oraz książę Lichtenstein, jako twórcy skautów sowieckiego Kwaśniewski, a poza tym wogółem skautów francuskiej (Katolickiej, węgierskiej, angielskiej, amerykańskiej, kanadyjskiej, lotewskiej, greckiej, czesko-słowackiej, rumuńskiej, holenderskiej, jugosłowiańskiej, szwedzkiej, oraz duńskiej.

### WĘGERSKO - POLSKIE KOŁO HARCTERY

nadeszła na ręce redakcji następujące życzenia: „Z nadchodzącym świętem Bożego Narodzenia i noworokiem życzymy o Narodzenia i wielką myślimy o nas. Naszych polskich Braciach i że szczerze serca życzym Wam najprzyjemniejszych świąt i radości w rodzinnym kole. Nowy Rok niech zaś przyniesie Wam to, co tak pięknie wyrażają Polacy — spełnienie pragnień!” — na korzyść dzielnego Narodę Polskiego, a k szczęściu Jego Synów.

### ŻYCZENIA NOWOROCZNE

Diagnostę przyjaciel „skautu” z Budapestu dr Paul Balabany przesłał z okazji Nowego Roku „skautu”, w aż jego pośrednictwem „wyskokim” jego Czwartnikom i Członkom, z życzeniami, że jako członek Skautowej Ligi Esperancji w Polsce najszczęśliwiejsze żyć.

[Jednoczenie dla Bałkanij zaprasza polskich harctery na Świątowy Kongres Eucharystyczny, który odbędzie się w maju br. w Budapeszcie.

### „POLAK WĘGIER DWA BRATANKI”

(HAP) Na odbytej niedawno w Katowicach węgiersko-polskiej konferencji omawiano dalszą, jak najlepszą współpracę przyrzeczonych organizacji.

Jak się okazało ze złożonej przez delegację węgierską propozycji, do tychczasowa akcja-kola skautowego węgiersko-polskiego dała w Węgrzech piękne rezultaty. Prawie wszystkie drużyny węgierskie posiadają swych specjalnych referentów, pracujących nad zbliżeniem polsko-węgierskim. Często przy zastępy, utrzymujemy żywą korespondencję z polskimi harctarami.

Nawiązane kontakty osobiste są pięknym nagrodą. Zazwyczaj imionami sławnych postaci z historii polskiej, a wspólnych dziejom Węgier, jak np. „Nagroda Królowej Jadwigi”, „Nagroda Baturco”, „szoboskiego”, „Bema, „Pilsudskiego” i inn.

### HARCTERY NA SŁOWIAŃSKIM ZŁOCIE SAUFTOWYM

(HAP) w lecia 1938 i odbędzie się w Jugoslawii zlot skautek i skautów słowiańskich. Na zlot ten wyjedzie z Polski specjalna reprezentacja harcerska.

W trakcie zlotu odbędą się dwa konkursy w szeregu wyścigów: o Splitu, Dubrowniku, Zagrebem, Beogradem itd. Po dwutygodniowym pobycie w Jugosławii, reprezentacja „skautów” wróci do Budapesztu do kraju.

Taki tytuł nosi artykuł wstępny pomieszczony w numerze 9. 10 tomu „Skautu” z roku 1913, który to numer nosi datę 22 stycznia, wybita wyjątkowo dużymi i tłustymi czcionkami: „W 75 rocznicę urodzin naszego Związku Harctwa Polskiego”.

Taki sam tytuł daje „Skaut” dzisiaj. I choć od ów chwili dzieli nas wielki smaz czasu, całkiem świeżym jest w pamięci „Skaut” ukazał się w tym czasie „Police okute” w kajdanach, choć przewaha się nad nim przez ten czas ogromna zawierucha dziejowa, choć od tego czasu ziciło się to, do czego miał nawoływać i czemu służyć, dzięki Wodzowowi w harcerzkiej powstania styczniowego wyróżniony romantyczny czyn i poświęcenia potrafił przeżyć wyciągnąć z tej katastrofy, na stronie, której na imię wołność — artykuł ten przytoczamy dosłownie czyniąc tylko jedną jedną zmianę: zastępując „pięćdziesiąt lat” — „siemnaście lat”. Przeciwna strona Kasprowska z wiersza pt. „1863”, z którego również wzięliśmy jako motto na stronie tytułowej.

Redakcja

...Ku tym, co o to, nie bacząc na frą... Na głód, na zimno, na bezsenność... Jak owe dawne, bohaterki... Słibi, choć przed nim śmierć nie... W me mieli dumę wrogów... I dech, niosąc zaprawdę.

### NASZ PLEBISCYT GŁOS W DYSKUSJI

Sprawa wyodrębnienia starszych chłopców bardzo mno zainteresowała u nas. Prowadzą drugą przy szkole powozczarskiej, po wyjściu ze szkoły z początku jeszcze pracują w drużynie, lecz to długo nie trwa. Po trochu wiara się rozchodzi do rzemieślników lub do przychodzących do szkoły z początku jeszcze pracują w drużynie, lecz to długo nie trwa.

Pamiętacie również, że szczęście lu naszego jest wędglm kamieniem przyloty Ojczyzny. Stojąc wernie na straży praw, które Rumunowie nadal ludowi polskiemu, a kto je zemkolicznemu gwałcić osłmiał, że wroga Ojczyzny niechę poczytany będzie.

Przed nam trudny zimyowy krampani. Nie złęknijmy się, bracia, trudna zima! Bóg miarkuje wiatr d i u o b o g i e j e . Mężnie stawiany z kła wrogom, a przy Bożej pomocy zima będzie w nam ostatną na naszym ziemi.

W waszym męwie i wytrwalsko, żołnierze, spoczywa nadzieja Ojczyzny jej cierpienia, do Was wola ją ratunku! Pomnicie, żołnierze, na pamięcie słowa znakomitego naszego wodza: Bóg mi powierzył honor Polaków. Jemu go tylko oddam.

Honor Polaków w Wasze dół ręce Bóg złazł. Opokł Boża dłoń przedkók wielkich naszych nad nami!

Żołnierze! powinność Waszą spełniać nie możecie. Zaspowam nam, że będzie to w imię Ojczyzny i wie, że się nie zawiedzie.

Niech żyje wola, kła, niepodlega Polacy! Litwa i Rus!

mooc Narodu dla tych, którzy mężnie i wytrwale za Ojczyznę walczą.

Lecz bodajby nigdy nie stawał pod narodową chorągwią, kto ją na nikiemencie opuścił lub w jak bądź sposób obraził narodu wojkowego, stanowi infamję na opuszczających szereg, a dowódców wojkowym Rząd Narodowy pod najsurowszą odpowiedzialnością. Polca nieodwołalnie wydal z szeregu każdego, kto się stanie niegodnym bronią honoru Ojczyzny.

Karność, niewstęwo i ludzkość były i te być powinny zawsze przymioty polskiego żołnierza i niezgodnie z tym się to imienia, kto im uchybia. Bezwarunkowo posłużenstwo dowódców, waleczność w boju, wytrwalskość w powińnościach — oto czego po Was, żołnierze, Ojczyzna i Rząd Was wola.

Rząd Narodowy z prawdziwą potrzebą otrzymuje każdą wiadomość o czynach waszej szlachetności i ludzkości. Rząd Narodowy, to sprawa przyniębnej Ludzkości, Pomocniczej zawzię, żęście chrześcijański rycezer, zachowując dzielnictwo nasze Waszych przedkók, gorącą wiarą, karnością i męstwem łącząc nierozdzielnie uczucie wojkowego honoru i ludzkości.

Każdy z Was, któryby się spłamił gwałtam lub okruciznam, stałby się pogardą, jako się należy szpacom nazadu, tym zbrojom, rabusiom i podpalaczom, z którymi walczymy.

Święte prawa rodziny i własności, codziennie deptane są przez wrogów, z walcim w nie bezcelnością i barbarzyńsko. Traci tych praw od napaści hord moskiewskich Ojczyzna Wam, żołnierzy polscy, powierzal! Zawzię i wszędzie będzcie obrońcami rodziny i własności!

Przed nam trudny zimyowy krampani. Nie złęknijmy się, bracia, trudna zima! Bóg miarkuje wiatr d i u o b o g i e j e . Mężnie stawiany z kła wrogom, a przy Bożej pomocy zima będzie w nam ostatną na naszym ziemi.

W waszym męwie i wytrwalsko, żołnierze, spoczywa nadzieja Ojczyzny jej cierpienia, do Was wola ją ratunku! Pomnicie, żołnierze, na pamięcie słowa znakomitego naszego wodza: Bóg mi powierzył honor Polaków. Jemu go tylko oddam.

Honor Polaków w Wasze dół ręce Bóg złazł. Opokł Boża dłoń przedkók wielkich naszych nad nami!

Żołnierze! powinność Waszą spełniać nie możecie. Zaspowam nam, że będzie to w imię Ojczyzny i wie, że się nie zawiedzie.

Niech żyje wola, kła, niepodlega Polacy! Litwa i Rus!

Dan w Warszawie, 15 grudnia 1863 roku.

Przedruk z „Skautu” 1913 r.

(dokroczenie na str. 89)





Drobik. Zastęp seminariálny powiekszył się liczebnie tak, że z końcem 1911-rog roku zaszła potrzeba utworzenia osobnej drużyny, która dnia 13. II. 1912 r. ujawionna została w Sokole i otrzymała nazwę II. Drużyny skautowej im. Józefa Sułkowskiego, zaś pierwszym jej drużynowym został prof. Józef Lewicki. Zastępowymi względnie patrolowymi byli: Byrka, Hołbauer i Kościuk.

Po Lewickim, który wychodził do Anglii, objął prowadzenie drużyny student Knapa, zaś prowadził ją w r. szk. 1912/13 uczeń III-go kursu semin. naucz. Józef Hozowski.

Kuch harcerek na terenie Sambora wciąż wzrasta, tak że w r. szk. 1912/13 istnieją już 3 drużyny meskie i 1 żeńska, przybyła więc III Drużyna im. Stan. S. i pierwsza drużyna żeńska im. Pastwojto-wnicy (drużyna Jadwiga Głogowska). W Zarzewiu po złożeniu egzaminu dojrzałości przez Mateusza Melarowicza (1912 r.) kierownictwo skupienia spoczywało przez kilka miesięcy (do maja 1913 r.) w rękach rannego studenta, po nim zaś objął kierownictwo Józef Hozowski, który równocześnie prowadzi drużynę skautową.

Skauting samborski rozwijał się pod ideowym kierownictwem skupienia „Lajne” Polskiej Szkoły Państwowej i emisarzusa „Komisji Wych. Państw.” z Lwowa Edwarda Arganiewskiego.

W dniach od 1-7 lipca 1912 roku odbył się w Lwowie kurs T. P. S. P. w którym z ramienia skupienia seminarzysty udzielił jako delegata: Bolesław Czajkowski, Franciszek Drobik, Emil Kostkiewicz i Jan Popowicz (patrz: „U podstaw og. wojna polsk. str. 190), uczestnikami podówczas w Burse grunwaldzkiej.

W marcu 1913 roku przyszło do współpracy Stalowy Drużynny Szkoły Drużyny Harcerskiej z organizacjami niepodległymi zrępowanymi przy „Komisji Skoleńdofowanych Stronictwa Niepodległościowych”.

W lutym 1914 r. Drużyna Skautowa liczyła już okrągle 50 harcerek i objęła młodsza polska wszystkich trzech kurso-ów semin. naucz.

Ważniczenia odbywały się albo samu-dzielnie, lub wspólnie ze Związkiem Strzeleckim i stalymi Drużynami Sokolimi.

Wielki kier przedstawia się w zarysie histo-rii ruchu zarzewicko-skautowego na terenie semin. naucz. w Samborze od 1910 r. do wybuchu wojny światowej w perspektywie dwudziestu kilku lat. Wie-le szczegółów z tych czasów uleciało z pamięci.

Z chwilą wybuchu wojny światowej większość, o których wspominałem, prze-szkoła w organizacjach niepodl. sta-nęła do apelu i na zew. Wodza Józefa Piłsudskiego znalazła się w szeregu Obrotów Ojczyzny. Wielu z nich nie-estety nie doczekało Zmartwychwstania Polskiego. Polegli na polu chwały: Leon Buiko, Stanisław Bilski, Tadeusz Gole-owski, Emil Kostkiewicz, Tadeusz Pe-culski, Józef Sochański, Franciszek Szmi-liczyński polebscy, zaś przetrwali naszego skupienia, tych którzy krwią swoją ser-dieczną okulipli dla Nas zwycięstwo.

Rozrzucony po całym obszarze Rze-zyssop, i na różnych stanowiskach, a wiersz naszej zarzewickiej idei i wspól-nych przeżyć patriotycznych, że nie wolno nam w wolnej już dziś Ojczyźnie sto-jeć na laurach, lecz pracować nam trze-ba dalej na ugrontowaniu Jej Wiel-kości i potęgi.

## S Z A R Y S M R E K S Z U M I . . .

Pod ścianą kurytarza szkolnego ze-szło się kilku przyjaciół drużyny. Dobrze dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

— Mnie się już znudziły te bezna-dziejnie nudne zbiórki drużyny. Dobrze to dla miłośników, że „szkolek”, rozka-ze „uczni” o tym, „wyglupiana” nastawiamy ucha, by usłyszeć co ich tak żywo intere-suje. Dowodzą, że właściwie to nie wie-dzą sami, po co oni jeszcze w tej drużynie tkwić mają...

Poległym zaś Braciom-Zarzewikom utworzył w nas dla nich należny im jako Bohaterom - Bohojownikom i cześć, gdyż krew swoją jako dank najdroższy dla Świętej Sprawy w ofierze złożył.

Franciszek Drobik

— niech nam tam powiedzą do czego jesteśmy im potrzebni...  
— Zgodzi! Jednogłośnie odezwał się cały zastęp, który w między czasie zebrał się w komplecie.

— Pozost. „Proszę bardzo! Proszę Pa-nów siadać”. Panowie popatrzyli się jeden na drugiego, usmiechnieli pod zadaniem na wstąpił i usiedli.

Jaki wynik dała ta „spogadanka” w Komitecie „Pomocy Żimowej”. Duży — stał się lepszym skautami: co czwartku po południu pełnił dyżur. W dwielcy dla bezrobotnych zmieniając się co godziną, w swojej klasie zorganizowali klasowy Komitet „pomocy zimowej” i po tym chodzili od domów do domów, aby im oddać potrzebne przedmioty: trochę cu-keru, chleb, stary kamizelkę, kożuch, żywność, pantofle, ołówek... (Bielęzę zgłębiały swą współpracę w komitecie)

a co najwazniejsze dał przykład innym zastępom skautów. Jeden z zastępów podjął się pomocy w nauce zaliczkom rocznym, gdzie obo-wiąz było, a matka całej dzieł spędzła przy- bali. Czasem, gdy się skautów przy- niósł w kielcum cukierkiem dla nich a drugi flaszka naty, gdy brakło. Drugi zastęp objął oddzielną jednogodzinę dyżur w komitecie w charakterze go-ści. Codziennie inny ze skautów zastę- pu ofiarował goście.

Miła to była praca a że mieli duzo do nauki, to na ten czas tygodniowe zbiórki zastępu zawieszali ale za to na przerwach w szkole, w każdą wy-puszczały się na spacer.

biały ślad. Dlatego skauti w czasie waszych prze- pływów zimpowalili pamiętając też o szkodzie ludzkiej niedoli!

Czuwaj! Słarsy Smrek

## K S I A Ź K I N A D E S Ł A N E

Gustaw Olechowski: NA WIELKA WYPRAWA. Państwowe Wydawnictwo

Więźki Szkolnych. Lwów 1937. Str. 117 + 1 nrb., ilustr. 19. Cena zł 2.

Szlak tej wielkiej wyprawy, na któ-robym autor swoim młodocianym kra-joznanym i historycznym, wędruje my więc od stóp Lysicy przez Bielin, Łyda Górę, Święty Krzyż, Witolańskie, Modrzewską Górę, do przystanku

rodzinny w miejscowości Kielec, wynosząc z tej milie wycieczki duży zasób wiadomości o Lysogórach i dozu wspomnień, że ten kraj nie-krainy puszczy jodłowej! Wielką oddano książki są liczne artystyczne zdjęcia zabrytków i krajobrazów o-mawianych okolic Polski.

Dobrychsi Tadeusz: TAJEMNICA LYSOGÓR. Państwowe Wydawnictwo

## Podsluchané

## Troché o sporcie

## PO ZAWODACH HARCERSKICH W ŁODZI

Centralne zawody Piłki Ręcznej Z. H. P. w Łodzi odbyły się w dniach 5-16 stycznia zgromadziły na starcie 8 zespo-łów reprezentujących chorągwie kra-kowski, lwowski, wileński, mazowiecki, poznański, toruński, bielskiostka i łódzki. Zawody zorganizował H. K. S. Łódź przy poparciu Komendy Choro-gów i G. K. H. Uroczystość otwarcia zawodów zaszczęślił swą obecnością p. wojewoda łódzki Hauke Nowak, gen. Langner, prezydent miasta Godelewski oraz szereg innych osobistości ze strony władz i sier sportowych Łodzi. Oficjal-ny cześć uroczystości zakończono nymnami harcerek, po czym każdy z za-wodników otrzymał z rąk p. prezenta Godelewskiego znaczek pamiątkowy z herbem miasta. Poziom zawodów był bardzo wysoki. Do koszykówki stawało 8 zespołów.

Wyniki gier w koszykówce — według kolejności rozgrywek były nastę-pujące: Toruń-Lwów 28:19 (1:5), Łódź i Gra mniej więcej równorzędna z tym, że Lwów grał bez zwycięstwa, poniej wje-ry normalnie form. Mazowiec - Kraków 33:28 (22:21), Łódź-Wilno 30:19 (21:12), Białystok-Poznań 43:41 (25:21). Poznań miał przewagę, nie miał natomiast szczę-ścia. Grał z olimpijczykami Grzechow-wikiem. Polifilm - Mazowiec - Toruń 36:19, Białystok-Lódź 33:25, i wreszcie final: Mazowiec - Białystok 41:28.

Znawcy i „aprocy” przed zawoda-mi liczyli na zwycięstwo Poznańca. Lwowa lub Łodzi. Człowiek strzelał jed-nak a Pan Bóg kule nosi — powiada stare przyśłówki. Ludzkie obliczenia za-wodzą.

W siatkówce — drużyny podzielono na dwie grupy po cztery drużyny, mistrzowie grup grał ze sobą final. Wyni-ki I grupy: Wilno-Lwów 24, Mazo-wiec - Toruń 21, Łódź-Wilno 20:19, Lwów-Toruń 21, Wilno-Toruń 20:19, Lwów-Mazowiec 20. II grupa: Białystok-Poznań 20, Łódź-Lwów 27:21, Poznań - Kraków 24, Białystok - Toruń 20, Białystok-Kraków 20, Łódź-Poz-nań 20. W finale Wilno pokonało Łódź 21 zdobywając mistrzostwo w siatce.

Lwów na zawodach reprezentowały: 2 L. D. H. łączności w Koszykowie i 7 L. D. H. w siatkówce. Oba te zespoły zajmują w lwowskiej A klasie 3-cie miejsce.

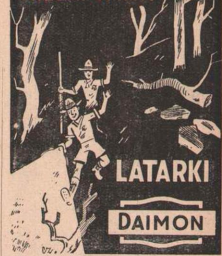
W meczach towarzyskich 2 L. D. H. E. w Koszykowie pokonała mistrza Łodzi W. K. S. 21-20, a w siatce 20. Z reprezentacją Torunia zaś i Poznania przegrała w koszykówce 20-27. D. H. E. pokonała w siatkówce H. K. S. Łódź 21.

Zawody odbywały się w wspania-łym gmachu Y. M. C. A. i były prowadzone przez zarzewickiego chorągwie-za, który w tym czasie przebywał w Łodzi.

Nakoniec informator nasz prosi „Skauts” o przesłanie dla drużyny książ-ki z literatury harcerek oraz o Pol-ime. Imiastem naszych na Ło-wie — proszę — przesyłać na adres „Skauts” wspomnianych książek — z zaznaczeniem: dla 16-tej morskiej drużyny polskiej w Rydze.

Można też wysłać wprost na adres: Polski Konsulat — Riga — Medy-kińska ulica Nr 6. Polu Kusulats dh I. Lukaszewicz.

## JEDZIESZ W GORY NIEZAPOMNIJ



## HARCERZE POLSCY NA LOTWIE

Jeden z przyjaciół „Skauta”, członek 16 Morskiej Drużyny Harcerskiej w Rydze — przesyła nam garść wiadomo-ści o tej powstającej pracy i działalności Drużyna ta powstała w Rydze 22. X. 1935 — a 1. I. 1936 została zatwierdzo-na przez Lotewską Organizację Skautow-ą i otrzymała kolejny numer 17. W skład jej wchodzi 14 członków i liczy ona 50 członków. Pierwsze przyrzeczenie — bardzo uroczyste obchodzone — skła-dało 30 jej członków 16 lutego 1936 r. a 14. IV. jej brała udział drużyna w wystawie robót rocznych harcerekich drużyn polskich w Rydze i otrzymała na wystawie tej pierwsze miejsce prze-8-mi innymi drużynami.

W lipcu 1936 roku 7-miu chłopców członków drużyny, a mianowicie: A. Wasilewski, B. Smytaz, W. Zmierze-wski, B. Magaliński, I. Górski, A. Szkur-ko i J. Kozłowski, otrzymali zjedno-żalnie pojechał na zlot skautowski do Estonii, przyjeżdżając 400 ml morskich. W zawodach zaś morskich lotewskich drużyn skautowych odzorem lipca te-go roku zdobywają 3-cie miejsce.

W kwietniu 1937 roku (od 4-10) urządziła drużyna wystawę, którą zwi-ędział poseł polski na Lotwie p. F. Har-zat, stając się członkiem polskiej ma-riarki wojennej. W roku 1937 zdoby-ła też 16-ta morska w Rydze puhar przechodni za odbyty najwazniejszą ilość kilometrów na wodzie.

W lipcu 1937 roku urządziła dru-żyna wycieczkę morską do Gdyni — zwiędzając po drodze porty lotewskie, litewskie i pruskie — a po przybyciu do Polski Warszawa.

Nakoniec informator nasz prosi „Skauts” o przesłanie dla drużyny książ-ki z literatury harcerek oraz o Pol-ime. Imiastem naszych na Ło-wie — proszę — przesyłać na adres „Skauts” wspomnianych książek — z zaznaczeniem: dla 16-tej morskiej drużyny polskiej w Rydze.

Można też wysłać wprost na adres: Polski Konsulat — Riga — Medy-kińska ulica Nr 6. Polu Kusulats dh I. Lukaszewicz.

Łączna prenumerata CZASOPISM HARCERSKICH

1) „W Kręgu Wódzów” ml „Skrzy-żde”

2) „Skaut”

3) „Na Tropie”

4) „Zuch”

rocznie zł 13 — zamiast zł 14.80

Łączna prenumerata ulogowa ob-owiązuje jedynie w tym wypadku, gdy opłacona będzie jednorazowo za cały rok; od stycznia do grudnia włącznie lub września do sierpnia włącznie.

Łączna prenumerata „Skauts” i „Zu-cha” 21.5 (tylko jednorazowo za cały rok).

# WIADOMOŚCISKAUTOWE

## Z. H. P. ORGANIZACJA SŁUŻBY PRASOWEJ W HARCESTWIE



Rozkazem Naczelnika Harcerzy został powołany do życia Referat Prasowy w Głównym Kwaterze Harcerzy, którego głównym zadaniem będzie zorganizowanie należytej służby prasowej na terenie całego Związku.

Pierwszym etapem tej pracy była odbiera w ubiegłym roku 15 referentów prasowych Komend Chorągwi, na której zostały omówione podstawowe zagadnienia zarówno organizacyjne jak i programowe.

W najbliższym czasie mają być zorganizowane referaty prasowe w wszystkich Komendach Chorągwi oraz następnie Komendach Harców.

Główna Kwatera projektuje zorganizować w m. in. specjalny kurs prasowy dla ref. prasowych Komend Chorągwi i Komend Harców.

## W TROSCIE O ROZWOJ TURYSTYKI HARCERSKIEJ

(HAP) Turystyka harcerska rozwija się w bardzo szybkim tempie. Dla jeszcze większego jej rozpowszechnienia wśród młodzieży harcerskiej odpowiednio władze harcerskie zamierzają m. in. w roku 1938: 1) wydać książkę programową pt. „Dorobek harcerstwa w turystyce i obywatelstwie”; 2) zorganizować „Młodzieżowe Biuro Wycieczkowe”, które obsługiwałoby harcerstwo, szkoły i organizacje młodzieżowe; 3) zrealizować całkowicie ideę ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków wszystkich uczestników obózów; 4) napisać felietny kurs „Turystyka i Macierza Szkolna, Zw. Ziem Zachodnich, Tow. Rozwoju Ziemi Wschodnich itd. wreszcie 5) rozwinąć w harcerstwie turystykę kolarską.

## HARCEZE NA SPADACHORONACH W KRYNICY I ZAKOPANEM

HAP) W dniu 30 grudnia ubr. rozpoczęły się w Krynicy oraz Zakopanem dwa parodniowe kursy spadachorów, zorganizowane przez Główną Kwaterę Harcerzy, dla członków miejscowych jednostek harcerskich. W obu kursach wzięło w sumie udział około 100 harcerzy.

## POZYTYWNA PRACA HARCERSKA NA ODCINKU WIEJSKIM

Zorganizowany przez Z. H. P. przed niedawnym czasem Uniwersytet Wiejski w harcerskim ośrodku w Górskich Wielkich, rozpoczął już swą normalną pracę.

Na Uniwersytecie, znajdującym pomieszczenie w jednym z budynków ośrodka harcerskiego, odbywają się przeszkolenia pierwszego turnusu uczestników. Liczba ich uzależniona od niewielkich jeszcze stosunkowo pomniejszych stopniach do Wydziału Uniwersyteckiego, musiała być ograniczona do 30,

mimo iż zgłoszeń było prawie dwa razy tyle.

Kierami Uniwersytetu Wiejskiego kieruje dr hm. Józef Kret, mający co pomocy dla Skrzka. Głównym jest skład uczestników pierwszego turnusu, na których 30-15 zaliczają 2 jest członkami organizacji harcerskiej podczas gdy reszta to albo niezrzeszeni albo pochodzący z innych organizacji młodzieżowych. Większość zgłoszonych pochodzi z gospodarstw drobnych. Województwami jest m. in.: 5 z Poznańskiego, 4 z Kieleckiego, 5 z Lubelskiego, 2 z Włocławskiego, 2 z Krakowskiego, 2 z Poleskiego, 2 z Śląskiego.

Charakterystycznym jest fakt, że na Uniwersytecie Wiejskim w Górskich Wielkich zgłosiło się szereg osób z Uniwersytetów Wiejskich innych organizacji oraz iż wśród uczestników jest 2 pracowników.

## Chorągiew Zagraniczna PIĘTASTOLECIE HARCESTWA POLSKIEGO NA LOTWIE



(HAP) W dniu 2-go stycznia 1938 r. odbyły się w Rydze uroczystości 15-letnicy istnienia harcerstwa polskiego, należącego do Lotewskiej Organizacji Skautowej.

Obchód rozpoczął się zjazdem w Ryskim Domu Polskim delegacji harcerskich ze sztabami z prowincji, oraz solennym nabożeństwem w kościele św. Marii Boskiej Bolesnej. Po południu odbyła się również w Domu Polskim, uroczysta akademii jubileuszowa, po akademii zaś, wieczerz towarzyski. Należy zaznaczyć, że w tym polskie, były pierwszymi drużynami skautowymi na Lotwie.

W świecie harcerskim wziął również udział specjalnie przybyły do Rygi na zaproszenia skautowych władz lotewskich delegat harcerstwa polskiego.

## REORGANIZACJA HARCESTWA POLSKIEGO W AMERYCE

(HAP) W następstwie zebrania Naczelnej Rady Harcerstwa Związku Narodowego Polskiego w St. Zjedn. Ameryki Półn., zarząd centralny Z. N. P. przystępuje w najbliższym czasie do reorganizacji harcerskiego ruchu młodzieżowego.

Jak podkreślił na wspomnianym zebraniu pułkownik Świętlicki, została już wykonana (przez harcerstwo Z. N. P.) — dop. HAP) kolosalna praca, która obecnie trzeba pchnąć na nowe tory i rozwinąć do maksimum. Wskazywał: Skibkiet już mamy i dziś, lepiej niż kiedykolwiek przedtem, zdajemy sobie sprawę z tego, co być można ulepszyć, a jak usunąć słabsze punkty.

„Program pracy nad młodzieżą” — mówił dalej Cenzor Świętlicki — „musi się urozmaicić, aby był bardziej połączony z życiem, bardziej przydatny na młodzież oddziaływający”.

## Chorągiew Krakowska KRONIKA KRAKOWSKA



Wychodząc z założenia, że naczelnym hasłem było obywatelstwo społeczne harcerzy — przystąpił stary chłopiec do dziełna do zabawy praktycznych i przydatnych do tego pogotowia umiejętności, jak lotnictwo, sprawność radiotelegrafisty i szofera oraz samarytania.

Ze starsi chłopcy pracują istotnie „na serio” niech świadczy pomiarze sprawdzanie. Od roku istnieje drużyna zrywkowa która w tym roku rozdała dwadzieścia kilka dyplomów — a w tym roku już organizujemy drugą taką drużynę lecz już lotniczą, by kandydatów jest bardzo dużo. Ponadto rozpoczęliśmy kurs radiotelegraficzny a w przeszkoleniu utworzmy starych drużyn radiotelegraficznych ze starych chłopców. Zarazem odbywa się kurs samarytanski, którego „absolwenci” będą w pełni zdani do służby sanitariuszy w wypadku ataku lotniczo-zagrowego. Wreszcie trzeba podnieść, że i idea motoryzacji ma bardzo wielu zwolenników. Od przeszłego roku na dwóch kursach, kilkadziesiąt starych chłopców uzyskało dyplomy kierowców samochodowych, a już w obecnym roku możemy się pochwycić 5 własnymi autami które dzielnie służy idej motoryzacyjnej.

Nakoniec i to należy podkreślić, że Kraków posiada władę i bardzo dobrą orkiestrę dęta złożoną z 60 harcerzy i tak już popularną że nawet podczas „Dni Krakowa” na wiosnę br. grała na festiwalu obok orkiestry Filharmonii, jak równy z innymi.

## NOWA HARCERSKA PŁOCWKA GOSPODARZA

(HAP) Z radością należy podkreślić powstanie nowicy, oraz stały rozwój starych placówek. W tym celu jest zakładanych i prowadzonych przez harcerstwo.

Ostatnio w Krakowie miejscowe harcerstwo utworzyło w Sukienniczych sklep z zabawkami i pamiątkami Grodu Podwawalskiego. Nowo powstała placówka gospodarcza utrzymuje ścisły kontakt z krakowską Komisją Dostaw Harcerskich.

## GORSKI KRAG STARSZORACERSKI

W Zakopanem powstał Górski Krąg Starszohorów którego celem jest skoordynowanie górskiej turystyki i zapoznanie Harcerstwa z Tatrami. Siedzibą Kręgu jest harcerskie schronisko na Głodówce w Tatrach. W czasie zimy Krąg organizuje w Warszawie cykl odczytów na temat zagadnień tatrzańskich. A w najbliższym sezonie letnim będzie kursa turystyki górskiej. Krąg dzieli się na dwie sekcje: turystyczną i taternicką. Adres kierownika Kręgu: Stefan Załuski, Warszawa, Piusa X 8, Z. 2. Główna Kwatera Harcerzy. Starsi harcerze znający lepiej Tatry i uprawiający

czynnie górska turystykę mogą być przyjęci do Kręgu po letnim obozie dla początkujących lub dla wprawnych. Szczegółowe informacje będą podane w następnym numerach pisma.

## Chorągiew Lubelska

### REGIONALNY DOMEK LUBELSKI NA TERENIE GÓREK WIELKICH



Pięką inicjatywę podjął Lubelska Chorągiew Harcerzy. Doceniając znaczenie posiadania, w jaknajszerszym czasie, dobrze wyposażonego ośrodka, w związku z tym, wzięli pod uwagę budowę ośrodka, wyliskim całej Lubelskiej Chorągwi, regionalny domek, któryby służył w ciągu całego roku Uniwersytetu Wiejskiemu, latem zaś stał do dyspozycji Chorągwi.

Dla zrealizowania planu stworzono specjalny „Fundusz Inwestycyjny Górki” który poprzez opodatkowanie instruktorów i obozów, imprez dochodowe jak np. „górskie zabawy karnawałowe”, wydanie specjalnych znaczków i pocztówek „górskich”, opodatkowanie K. D. H., Kom Chorągwi oraz zarobkowanie całej Chorągwi (zbieranie kasek, żelaza itp.) i wreszcie „pojedynki” — ma w ciągu roku zbierać odpowiednią sumę to znaczy 3.000—5.000 zł.

Należy przypuszczać, że inicjatywa Chorągwi Lubelskiej, zresztą nie najliczniejszej i najbogatszej będzie podjęta przez inne Chorągwie, których ambicją stanie się również posiadanie własnego domku regionalnego na terenie Górek Wielkich.

Zobaczmy, która Chorągiew będzie następna.

## Chorągiew Włowska

### PRACA LWOWA NA ODCINKU „STARSZYCH CHŁOPCÓW”



Lwów rozwinał bardzo ożywioną działalność na odcinku „starych chłopców”. Działalność nosi już widoczny charakter pracy prasowej, to też nie długo będzie trzeba oczekiwać pomysłnych rezultatów.

Głównym jest, że Chorągiew Włowska „starych chłopców” nazywa „skautami”, co na ogół bardzo się podoba i znajduje coraz większe zastosowanie.

### CIĘKAWOŚCZYTY

Kolo Harcerzy z czasów walk o Niepodległość we Lwowie organizuje cykl odczytów dla instruktorów harcerskich i osób zainteresowanych pracą harcerską. Pierwszy odczyt pt. „Psychologiczne podstawy pracy harcerskiej” wygłosił P. Naczelnik Wydziału Szkoleniowym Średniego Kuratorium O. S. Lw. Dr Mieczysław Zieminowicz.

## Chorągiew Łódzka

### CHORĄGIEW ŁÓDZKA PODUJĄ SPÓDZIELCZOŚĆ



Na jesieni b. r. Chor. Łódzka przy współdziałaniu „Spółdem” zorganizowała 6 tygodniowy kurs spółdzielczości, który ukończyło 30 uczestników. Obecnie prowadzona jest akcja by zdobyte przez kursowców wiadomości zostały rozszerzone na terenie całej Chorągwi — i pobudzić ruch spółdzielczy w Harcerstwie.

Al. Chuj nie afabja! Amikoj, kituj bonovils sendi si ni Kristnaskaj kaj Novjorajn bondziej — Redakcio de Skaut ekore dankas kaj reciproke deziras: chion plej bonan en Nova Jaro 1938.

Dowodem zdrowia i łożnyzy fizycznej są piękne i bujne włosy. Dlatego współczucie budzi widok młodego człowieka, którego głowa pokryta rzadkim, amiecznym włosom, przyswieca już łysina.

Jedną z głównych chorób powodujących przedwczesne łysienie jest łupież i łojotok.

Choroby te zwalcza skutecznie

# OLEUM PETRAE GLIMAR

Jednym w Polsce preparat, którego dodatnie działanie zostało stwierdzone 20-tu orzeczeniami klinik i lekarzy dermatologów. Z kuracją nie wolno zwlekać, lecz należy ją rozpocząć natychmiast, skoro zauważy się zbyt silne wypadanie włosów.

OLEUM PETRAE GLIMAR sprzedają apteki, drogerie i perfumerie.

## Chorągiew Poznańska

### NACZELNIK HARCEZY W POZNAMIU



Dnia 28. XI. 1937 odbyła się w Poznaniu odprawa Harców. Chorągwi Poznańskiej, w której wziął udział Naczelnik Harcerzy hm. Trylicki.

Poza sprawami bieżącymi, omówionymi na odprawie, Hutwicy okazały zainteresowanie porozumieniem harcerstwa z 8-ma organizacjami młodzieży — co spotkało się w szczególności na terenie Poznańskiego z koncentrycznym atakiem pewnego odłamu prasy codziennej. Naczelnik Harcerzy korzystając z bardzo licznego obehdania odprawy miał możliwość wyjaśnić całą szereg spraw związanych z porozumieniem, co wbrew pogłoskom pewnego odłamu prasy partii — pozwoliło zastrzeżona nabożeństwo instruktorów Chorągwi Poznańskiej.

Najlepszym tego dowodem ist. hutwicy, na skutek uzyskanych wyjaśnień, wyrzuli całkowicie zaufanie do Rady Naczelnej oraz przełożonych władz harcerskich.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

Dh A. S. I) Wystarczy nawet umiejętność porozumiania się „od bydy”. Przy dobrej woli i chęciach należąca wprawę można uzyskać. 2) Na zapamiętanie się do S. E. L'u winien zezwolić w drodze „szlifowania” hutwicy.

### RESPONDOJ

PRENUMERATA przy zamówieniu

egz. wynosi	mies.	kwart.	roczn.
1 . . . . zł	0'50	1'25	3'50
5 . . . . "	1'50	4'50	13'50
10 . . . . "	2'90	8'70	26'—
20 . . . . "	5'60	16'80	50'—

przy zamówieniu większej ilości niż 20 egzemplarzy, należy liczyć za każdy egzemplarz 14 gr tj. miesięcznie 28 gr kwartalnie 84 gr, rocznie zł 2'50. Prenumeratę wpłacać przez P. K. O. 504.610 lub przekazem rozrachunkowym Nr 58  
**Numer pojedynczy kosztuje 25 groszy**  
 Warunki kolportażu wysyłamy na żądanie

# SKAUT

## TOM XXV

### Nr bieżący 35I

Wydawca:  
 Z. O. Lwowskiego Z. H. P.

Redaktor naczelny i odpow.  
 Mgr. WIKTOR FRANTZ

Sekretarz redakcji  
 BRONISŁAW ŻYCHIEWICZ

Kierownik Wydawnictwa  
 WŁADYSŁAW WENZEL

O G Ł O S Z E N I A:  
 cała strona zł 200,  $\frac{1}{2}$  zł 105,  $\frac{1}{4}$  zł 55,  
 $\frac{1}{8}$  zł 30,  $\frac{1}{16}$  zł 17,  $\frac{1}{32}$  zł 9.

W tekście 50% drożej. Przy ogłoszeniach seryjnych odpowiedni rabat.

Drobne za wyraz 15 gr. Najmniejsze 10 słów, największe 50 słów.

Dla harcerek i harcerzy 10 gr za wyraz

Nekrologi 15 gr za wyraz, najmniej jednak zł 5'—

Życzenia i zastrzeżenia miejsca dla ogłoszeń uwzględniane są nieobowiązu-  
 zująco w miarę możliwości

Rękopisów redakcja nie zwraca  
 Artykuły zamieszczane w piśmie nie są honorowane

**Harcerzu. Pamiętaj! Wielką cnotą  
 jest oszczędzanie. Oszczędności  
 SWE SKŁADAJ W**

# GALICYJSKIEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE

której wkłady korzystają  
 z poręki Państwa Polskiego

Za złożeniem zł 5'— na książeczkę  
 oszczędności Kasa wyda puszkę  
 oszczędnościową **BEZPŁATNIE**

## Czy czytałeś już książkę o WIELKIM WODZU?

### C o n t e n t s : S o m m a i r e : E n h a v o

1863 — poem. Gazette of Skaut. The great anniversary. Develop standards. About our balloting. One report of ski. The jubilee of a great Pole. The scout of Sambor in 1910—14. Gray Fir murmurs. New books. Scout news. The insertions.

1863 — poème. Gazette de Skaut. Une grande anniversaire. Elevons les étendards. Nous votons. Un reportage d'hiver. Le jubilé d'un illustre Polonais. Les scouts de Sambor en 1910—14. Le Sapin Gris murmure Livres envoyés. Nouvelles de Skaut. Les annonces.

1863 — poemo. Gazeto de Skaut. Granda datreveno. Derulu standardojn. Voĉo endiskutado. Ski - veturbabilado. Jubileo de granda Polo. Skoltoj en Sambor dum 1910—14 jaro. Griza Piceo mughas. Alsendaj libroj. Sciigoj de Skaut. Anoncoj.

SKAUT

fortnighly for scouts and girl guides.  
 Editor's Office: Kurkowa 12, Lwów.

SKAUT

Revue bimensuelle à l'usage des éclaireuses et des éclaireurs.  
 Rédaction: Kurkowa 12, Lwów.

SKAUT

dusemajna revuo por skoltoj kaj skoltinoj.  
 Redaktejo: Kurkowa 12, Lwów.